

Sygn. akt **II C 292/17**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 maja 2019r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek (...) w R. Wydział II Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Renata Kopala

Protokolant: Jolanta Bober

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15 maja 2019r. w R.

sprawy z powództwa (...) **S.A. z siedzibą w W.**

przeciwko **A. P. (1) (P.)**

o zapłatę

- 1) zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 115.000 zł (sto piętnaście tysięcy złotych) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 14 września 2016 roku;
- 2) w pozostałej części powództwo oddala;
- 3) odstępuje od obciążania pozwanego kosztami postępowania.

SSO Renata Kopala:

Transkrypcja uzasadnienia wygłoszonego

w dniu 29 maja 2019 r. w sprawie II C 292/17

w zakresie znaczników czasowych 00:01:39 do 00:28:33

--	--	--	--	--	--	--	--	--

[Sędzia Przewodniczący Kopala Renata 00:01:39.000]

Wygłoszę ustne uzasadnienie.

Powód (...) SA w W. w pozwie wniesionym 17 lipca 2017 roku wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 270.000 złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 27 lutego 2016 roku. Wskazał, że pozwany był sprawcą wypadku, w którym zginęła E. C.. Był ubezpieczony u powoda, w chwili wypadku znajdował się w stanie nietrzeźwości. Po zgłoszeniu roszczeń przez członków rodziny zmarłej E. C., C. powód, czyli (...), przyznało i wypłaciło odszkodowanie na rzecz córek zmarłej E. C., to jest K. F. (1), A. B. i M. C. oraz syna S. C. (1) w kwotach po 50.000 złotych, na rzecz sióstr zmarłej E. C., G. Ł., D. J., A. K. (1) oraz jej braci R. K., A. K. (2), S. K. po 10.000 złotych. Od pozwanego powód dochodził zapłaty na zasadzie regresu przewidzianego przepisami artykułu 43 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, jest to ustawa z 22 maja 2003 roku oraz na podstawie przepisów Kodeksu cywilnego, w szczególności artykułu 24

w związku 446 Kodeksu cywilnego. Powód skutecznie wezwał do zapłaty pozwanego, tak wskazał w pozwie w dniu 3 lutego 2016 roku, zatem dochodził wskazanych kwot z odsetkami od 27 lutego 2016 roku. Pan pozwany wniósł o oddalenie powództwa kwestionując zasadność i wysokość wypłaconych kwot tytułem zadośćuczynienia członkom rodziny zmarłej E. C.. Twierdził, że wprawdzie umyślnie naruszył zasady ruchu drogowego, ale nie obejmował swoją umyślnością skutku wypadku, jakim była śmierć E. C., zatem poddał w wątpliwość możliwość zastosowania względem niego artykułu 43 ustawy ubezpieczeniowej z 22 maja 2003 roku, którą przytoczyłam wyżej. Wskazywał też, że za swój czyn poniósł już dotkliwą karę i odpowiedzialność karną, że dokonał naprawienia szkody majątkowej i niemajątkowej w sposób, który został orzeczony w wyroku karnym. Wskazał na niedokładności w dokumentacji, na podstawie której powód wypłacił rodzinie zmarłej zadośćuczynienie, podkreślił że wszyscy uprawnieni w jednym czasie domagali się roszczeń za pośrednictwem (...) Centrum (...). Powoływał się również na swoją trudną sytuację materialną i trudną sytuację zdrowotną swojej żony. Wskazywał, że roszczenia powoda są nadużyciem prawa, są sprzeczne z zasadami współżycia i podnosił zarzut z artykułu 5 Kodeksu cywilnego. Wskazywał, że wypłacone kwoty zadośćuczynienia, w szczególności dla dorosłego rodzeństwa E. C., które posiadało własne rodziny i nie było zależne od zmarłej nie powinno mieć miejsca i stanowi dla nich źródło wzbogacenia. Sąd ustalił następujący stan faktyczny. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Jastrzębiu Zdroju z 6 czerwca 2007 roku w sprawie II K 644/06 zmienionym następnie wyrokiem II Instancji z 4 października 2007 roku A. P. (1) został uznany winnym tego że w dniu 11 listopada 2006 roku znajdując się w stanie nietrzeźwości nie zachował należytej ostrożności, nie ustąpił przechodzącej przez pasy E. C. pierwszeństwa, potrącił ją, co skutkowało jej śmiercią. Nadto oddalił się z miejsca wypadku nie udzielając jej pomocy. Za czyn ten został skazany na 7 lat pozbawienia wolności. Orzeczono wobec niego zakaz prowadzenia pojazdów na 10 lat. Podano wyrok do publicznej wiadomości i orzeczono nawiazkę na rzecz małoletniej córki zmarłej K. C., obecnie F. w kwocie 25.000 złotych. Pan pozwany A. P. (1) odbył karę pozbawienia wolności, pokrył w całości zobowiązania wynikające z wyroku karnego. Orzeczoną nawiazkę spłacał w ratach do dnia 12 maja 2014 roku, to wynika z jego oświadczenia, które znajduje się na karcie jest 373 akt karnych oraz z zeznań pana pozwanego, które złożył w niniejszej sprawie. Pan pozwany wysłał list z przeprosinami do opiekunów prawnych małoletniej córki zmarłej E. C.. Po wyjściu z zakładu karnego, aby spłacić resztę orzeczonej nawiazki pojechał do pracy za granicą. W czasie pobytu w zakładzie karnym rodzina zmarłej nie wysuwała żadnych roszczeń względem pana pozwanego. Dopiero w roku 2016 ubezpieczyciel wysłał do pozwanego pierwsze wezwanie do zapłaty na kwotę 40.000 złotych, później te wezwania opiewały na większe kwoty. Z zeznań wszystkich świadków, którzy zeznawali w niniejszej sprawie, a więc G. Ł., D. J., A. K. (2), S. K., K. F. (2), A. B. wynika, że nie żądali oni zadośćuczynienia, że to do nich zgłosiła się firma, która zaoferowała im swoje usługi, załatwiła wszystkie formalności związane z zadośćuczynieniem. W efekcie uprawnienie otrzymali zadośćuczynienie niższe od faktycznie przyznanych przez ubezpieczyciela, bo część wypłaconej im kwoty stanowiła wynagrodzenie (...) Centrum (...). I tak G. Ł. zgodnie z jej zeznaniami otrzymać miała 6.000 złotych, D. J. 6.300, podobne kwoty otrzymali A. i S. K.. Małoletnia w chwili wypadku córka E. C., C. teraz F., otrzymała 36.000 złotych z przyznanych 50.000 złotych od ubezpieczyciela. Pani A. B. córka zmarłej E. C. otrzymała 33.000 złotych z przyznanych jej od ubezpieczyciela 50.000 złotych, a S. C. (1) około 30.000, M. C. około 38.000 złotych. Dzieckiem zmarłej E. C., małoletnim dzieckiem była K., w wieku wypadku miała 10 lat, po śmierci matki wychowywała się u ciotki, siostry matki G. Ł., wcześniej zmarł jej ojciec i chwili śmierci matki została całkowitą sierotą. Wychowywała się w rodzinie zastępczej. Z kolei jeśli chodzi o córkę E. C., A. B. to w chwili śmierci matki razem z młodszą siostrą K. mieszkała w Polsce, z tym, że ona już była mężatką. Wypadek miał miejsce wtedy, kiedy E. C., czyli matka A. B., no podążała, żeby odwiedzić ją w szpitalu, bo w tym czasie A. B. była w zaawansowanej ciąży, urodziła córkę 2 dni po śmierci matki, nie było na jej pogrzebie. Jeśli chodzi o te relacje z matką to były one o tyle bliskie, że mieszkała w J., podobnie jak i matka i siostra K., ale już miała własną założoną rodzinę. Pozostałe dzieci zmarłej E. C., M. C. i S. C. (1) były już osobami dorosłymi, przebywali za granicą od 2005 roku, pomagali matce finansowo. W zamian za to mogli liczyć na jej wsparcie i troskę, ale do Polski przyjeżdżali tylko kilka razy w roku. Co do pozostałych osób, które uzyskały zadośćuczynienie, to siostra E. C., D. J. miała własną rodzinę, z siostrą się odwiedzały, z braćmi: R. i S. C. (2) miała mniejszy kontakt niż z siostrą D.. Rodzeństwo zmarłej odwiedzało się wzajemnie, ale tak jak powiedziałem, miało już własne rodziny i to były takie odwiedziny dorosłego rodzeństwa. Jeśli chodzi o ubezpieczenie to pojazd pana pozwanego, sprawcy wypadku w dacie zdarzenia posiadał obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów właśnie u powoda, czyli w (...). Po zgłoszeniu roszczeń (...) decyzją z 6 listopada 2016 roku znajdującą na karcie 72 akt wypłaciło tytułem zadośćuczynienia na rzecz K. F. (2) 18.000, a następnie decyzją z 8

lutego 2016 roku 32.000 złotych. Decyzją, decyzjami z 11 grudnia 2015 roku (...) wypłaciła G. Ł. 10.000, D. J. też 10.000, R. K. 10.000. Decyzją z 8 lutego 2016 roku (...) wypłaciło A. K. (2) 10.000 złotych. Decyzją z 5 kwietnia 2016 roku (...) wypłaciło A. K. (1) 10.000 złotych, S. C. (1) 18.000 złotych, a następnie 19 kwietnia 2016 roku 32.000 złotych. Decyzją z 19 kwietnia 2016 roku (...) wypłaciło A. B. 50.000 złotych, M. C. 50.000 złotych, S. K. 10.000 złotych, Z. K...., nie wiem dlaczego Z. też 10.000 złotych. Powód dołączył do akt sprawy wnioski o wypłatę zadośćuczynienia, to były wnioski pani K. F. (3), D. J., A. K. (2), G. Ł., A. B., S. K., A. K. (1) i S. C. (1). Powód wzywał pozwanego do uiszczenia tytułem regresu wypłaconych kwot, a mianowicie, wzywał go do wy..., do u..., do zapłacenia (...) kwoty 48.000 w terminie 7 dni 3 lutego 2016 roku, 90.128,87 złotych w terminie 3 dni, wzywał pozwanego 3 marca 2016 roku i domagał się zapłaty od pozwanego w wysokości 270.000 złotych również w terminie 3 dni, w 6 września 2016 roku. To, te wezwania znajdują się na karcie 88 do 90 akt. Pan pozwany A. P. (1) nie został zawiadomiony przez (...), ani przez żadnego z poszkodowanych o zgłoszeniu szkody, nie miał świadomości, że takie roszczenia po 10 latach przez tyle osób zostały zgłoszone do ubezpieczyciela. W dacie wypadku pozwany był żonaty z A. P. (2), z tego małżeństwa mieli dziewięcioletniego syna, który obecnie studiuje, pozostaje na utrzymaniu rodziców. Po pobycie w zakładzie karnym trwającym 5 i pół roku pozwany pracował, nadal pracuje za granicą, gdzie zarabia około sto..., 1.500 euro miesięcznie. Żona pozwanego jest fizjoterapeutką, zdiagnozowano u niej nowotwór piersi, ponosi koszty leczenia około 360 złotych miesięcznie. Jej zarobki to około 2 i pół tysiąca złotych miesięcznie. Strony spłacają kredyt hipoteczny zaciągnięty na zakup mieszkania, utrzymują studiującego syna, nie posiadają żadnych oszczędności. Przy tak ustalonym stanie faktycznym, ustalonym w oparciu o wskazane w aktach dokumenty oraz zeznaniach świadków, także świadka A. P. (2) oraz pana pozwanego A. P. (1) na rozprawie w dniu 15 maja 2019 roku Sąd doszedł do następujących wniosków. Powództwo (...) zasługuje częściowo na uwzględnienie, ale nie w takich, nie w takiej części, jak to domaga się (...). Prawdą jest, że spełniły się przesłanki, które wynikają z artykułu 43 punkt 4.

[Sędzia Przewodniczący Kopała Renata 00:15:05.824]

15 maja 2019 roku Sąd doszedł do następujących wniosków.

Powództwo (...) zasługuje częściowo na uwzględnienie, ale nie w takiej, nie w takiej części, jak to domaga się (...). Prawdą jest, że spełniły się przesłanki, które wynikają z artykułu 43 punkt 4 ustawy z 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych i ten przepis stanowił podstawę prawną do zgłoszonego przez (...) roszczenia. W odróżnieniu od typowego regresu ubezpieczeniowego, który jest zdefiniowany w artykule 828 paragraf 1 Kodeksu cywilnego, zgodnie, z którym w braku odmiennego zastrzeżenia umownego z mocy prawa z dniem zapłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela roszczenie ubezpieczającego przeciwko osobie trzeciej odpowiedzialnej za szkodę przechodzi na ubezpieczyciela do wysokości zapłaconego odszkodowania, co do zasady z zakładowych ubezpieczeń nie przysługuje prawo dochodzenia od sprawcy szkody zwrotu wypłaconego odszkodowania. Dopuszczenie regresu w takiej sytuacji wypaczałoby, bowiem cel i istotę ubezpieczenia, dlatego też możliwość jego dochodzenia jest ograniczona do taksacy..., taksatywnie wyliczonych i wyjątkowych przypadków. Właśnie ten artykuł 43 ustawy jest takim przepisem wyjątkowym i szczególnym, jest to przepis o charakterze prewencyjno - represyjnym, który ma spełniać funkcję wychowawczą i z ważnych względów dopuszcza wyjątek od zasady przejęcia przez ubezpieczyciela ciężaru naprawienia szkody wyrządzonej w związku z ruchem pojazdu mechanicznego w ramach łączącej go z posiadaczem umowy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej. Przesłanką odpowiedzialności kierowcy takiego pojazdu jest wyrządzenie przez niego szkody w warunkach niepożądanego społecznie negatywnego zachowania ograniczającego poczucie bezpieczeństwa. Celem tego przepisu jest w pierwszej kolejności wymuszenie społecznie pożądanego postaw sprawców zdarzeń drogowych, poprzez danie jasnego sygnału, że nie zasługuje na ochronę ubezpieczeniową, mimo zawartej umowy ubezpieczenia ten, kto powoduje szkodę zachowując się w sposób naganny. Ułatwieniem w prawidłowym przypisaniu kierowcy okoliczności, które są wymienione w artykule 43 ustawy ubezpieczeniowej jest, są ustalenia, które są zawarte w prawomocnym wyroku skazującym za przestępstwo, którym to orzeczeniem Sąd Cywilny zgodnie z artykułem 11 Kodeksu postępowania cywilnego jest związany. Oznacza to, że Sąd Cywilny musi przyjąć, że skazany popełnił przestępstwo, które mu zostało przypisane wyrokiem karnym i w konsekwencji pozwany w procesie cywilnym nie może skutecznie bronić się zarzutami, jakoby nie popełnił przestępstwa, za które został skazany prawomocnym

wyrokiem karnym, czy też nie wyrządził nim szkody. Stosownie do stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w licznych orzeczeniach, na przykład w wyroku z 10 lutego 1972 roku, czy z 19 grudnia 1977 roku i innych, ale, które to wyroki dalej zachowują aktualność, wyłączona jest możliwość miarkowania odszkodowania przez Sąd, która jest wskazana w artykule 440 Kodeksu cywilnego, ponieważ możliwość miarkowania dotyczy wyłącznie stosunków między osobami fizycznymi, zaś Zakład (...) nie, nie jest osobą fizyczną i prowadzi działalność, jako osoba prawna. Jednakże Sąd rozpoznając roszczenie regresowe Zakładu (...) o zwrot wypłaconego świadczenia ubezpieczeniowego nie jest bezwzględnie związany wysokością faktycznie wypłaconego odszkodowania, w tej sprawie mówimy tutaj o zadośćuczynieniu. Wysokość dochodzonego roszczenia regresowego podlega kontroli Sądu i granicą odpowiedzialności sprawcy szkody jest jej rzeczywista wysokość, przy czym w wypadku regresu nietypowego nie może ona przekraczać faktycznie wypłaconego przez ubezpieczyciela odszkodowania. W toku procesu pozwany sprawca szkody może kwestionować, zarówno wysokość, jak i zakres świadczeń wypłaconych przez Zakład (...), podnosząc w szczególności, że ubezpieczyciel świadczył nadmiernie w stosunku do szkody poniesionej przez pokrzywdzonego, czy pokrzywdzonych, jak w tej sprawie. Jeżeli adresat roszczenia regresowego podniesie ten zarzut, to Sąd musi zbadać zasadność zapłaty zadośćuczynienia..., zadośćuczynienia przez ubezpieczyciela lub prawidłowość ustalenia przez ubezpieczyciela jego wysokości i w ocenie Sądu zasadnym był podniesiony przez pozwanego zarzut odnośnie wysokości świadczenia wypłaconego przez powoda na rzecz rodzeństwa zmarłej E. C.. Poza jej siostrą G. Ł., którą bezpośrednio dotknęły skutki śmierci siostry, bo ta pani pełniła funkcję rodziny zastępczej dla małoletniej córki E. C., K., w ocenie Sądu brak jest podstaw do wypłaty jakichkolwiek świadczeń na rzecz dalszych członków rodziny zmarłej, czyli siostr i braci i to dokonanej w wyniku samodzielnej decyzji ubezpieczyciela. Ubezpieczyciel oparł się w swojej decyzji wyłącznie na oświadczeniach poszkodowanych, które zostały spisane pod dyktando pośredniczącej w uzyskaniu zadośćuczynienia firmy i to jest w ocenie Sądu wysoce nie, niewystarczającym dowodem dla przyjęcia, że osoby te wykazały istnienie takich więzów emocjonalnych ze zmarłą, że utrata tych więzów w rzeczywistości skutkowałą nadmiernym cierpieniem i stanowiła dla nich ogromną krzywdę. Nie bez znaczenia dla określenia skutków w relacjach rodzeństwa ze zmarłą było również to, że od chwili śmierci E. C. upłynęło prawie 10 lat od, do chwili wypłaty tych zadośćuczynień, czy do, do chwili złożenia wniosków. Podkreślić należy, że wszyscy świadkowie, którzy zeznawali w tej sprawie nie poszukiwali zadośćuczynienia z własnej woli, zostali do tego namówieni przez (...) Centrum (...). Wskazać też należy, że (...) nie wykazał i nie przedstawił w swoich dokumentach wniosków M. C. i R. K., co do wypłaty odszkodowania, zatem należało uznać, że (...) nie wykazał, iż decyzje o wypłacie zadośćuczynienia na rzecz tych osób, a więc na rzecz M. C. i na rzecz R. K. miały swoją podstawę w złożeniu przez te osoby wniosków i zos..., i były to decyzje powzięte po właśnie złożeniu ty..., tego wniosku. Ta wypłata nie została przez (...) udowodniona. Również co do zadośćuczynienia wypłaconego najmłodszej córce pani E. C..., C..., E. C., K. F. (2) należało wskazać, że w wyroku karnym pan pozwany został związany, zobowiązany i zapłacił tyto..., tytułem nawiązki na jej rzecz kwotę 25.000 złotych i tą kwotę należało uwzględnić przy ustalaniu zadośćuczynienia przez ubezpieczyciela, a tego ubezpieczyciel nie zrobił, przyznając K. F. (2), podobnie jak pozostałym, pozostałym dzieciom zmarłej kwoty po 50.000 złotych. Dlatego też nie negując wysokości kwoty 50.000 złotych należało ją pomniejszyć o tą kwotę wcześniej wypłaconą, czyli 25.000 złotych i taką też kwotę Sąd uznał, że była ona adekwatna, niejako kwota zadośćuczynienia dla K. F. (2). Natomiast, jeśli chodzi o pana S. C. (1), syna E. C., to trzeba powiedzieć, iż to było dorosły, był to dorosły syn zmarłej, który od 2005 roku przebywał za granicą i to zadośćuczynienie w ocenie Sądu winno pozostawać na niższym poziomie, ponieważ z racji odległości te spotkania z dorosłym synem były, matki, z synem były rzadsze, był on osobą samodzielną i siłą rzeczy te więzy emocjonalne były z matką słabsze, niż w porównaniu z małoletnią K.. W ocenie Sądu kwota 30.000 złotych tytułem zadośćuczynienia dla syna S. byłaby adekwatna do jego cierpienia i byłaby wystarczająca, jako zadośćuczynienie za zerwanie więzi rodzinnej z matką. Co do córki A. B., to była ona również osobą już pełnoletnią, dorosłą, miała własną rodzinę, jednak ta sytuacja i jej związki z matką miały inny charakter i ta sytuacja jej była inna. Ona na co dzień spotykała się z E. C., ze swoją matką, a na dodatek stan, w jakim znalazła się po śmierci, trzeba tu przypomnieć, że urodziła 2 dni po śmierci dziecko, że nie mogła uczestniczyć w pogrzebie matki, że miała świadomość, że matka zginęła, dlatego, że udawała się do niej na wizytę i na odwiedziny do szpitala i te wszystkie dodatkowe okoliczności uzasadniają, że to przyznane zadośćuczynienie na rzecz A. B. w wysokości 50.000 złotych jest jak najbardziej adekwatne. Reasumując, Sąd uznał, że kwota zadośćuczynienia dla poszczególnych osób winna wynosić 25.000 dla K. F. (2) z uwagi na wcześniej wypłaconą nawiązkę, 50.000 dla córki E. C., A. B., 30.000 dla syna S. C. (1) oraz 10.000 dla siostry G. Ł., łącznie daje to kwotę 115.000 i taką kwotę Sąd zasądził w punkcie 1 wyroku. W

pozostałym zakresie zadośćuczynienie wypłacane przez (...), w ocenie Sądu jest wygórowane lub nie znajduje swojej podstawy, tak, jak powiedziałam, co do wniosków M. C. i R. K.. Sąd oddalił roszczenie regresowe w stosunku do M. C. i R. K., ponieważ powód nie przedstawił, że osoby te wystąpiły z wnioskiem o wypłatę, w związku, związku, z czym nie można uznać, że decyzja o wypłacie im zadośćuczynienia była prawidłowa. Oddaleniu, w ocenie Sądu, winny ulec również kwoty wypłacone tytułem zadośćuczynienia dla rodzeństwa E. C. z przyczyn wskazanych wyżej, poza siostrą G. Ł., również dlatego, że była tą rodziną zastępczą dla małoletniej. Co do odsetek Sąd zasądził odsetki za opóźnienie od 14 września 2016 roku, ponieważ wtedy można mówić, że powód wezwał skutecznie pozwanego do uiszczenia całej kwoty. 14 wrzesień 2016 roku, to jest siedmiodniowy termin od wezwania ostatniego, które miało miejsce 6 września 2016 roku. Wcześniejsze kwoty były niższe, dlatego też ta cała kwota, którą (...) wezwało do uiszczenia, nastąpiło 6 września, 7 dni termin spełnienia świadczenia, a więc 14 czerwiec..., wrzesień 2016, od tej daty pan pozwany pozostawał w zwłoce w uiszczeniu kwot na rzecz (...). Jeśli chodzi o koszty tego postępowania, to na zasadzie artykułu 102 Sąd uznał, iż sytuacja materialna, życiowa i zdrowotna pana pozwanego uzasadnia nieobciążanie go kosztami postępowania, dlatego też tymi kosztami sądowymi Sąd, ani kosztami zastępstwa procesowego na rzecz strony przeciwnej, Sąd go nie obciążył. Dziękuję.

Zatwierdzono transkrypcję dnia 3 lipca 2019 roku